

# mojamowapogrzebowa.pl

---

Kochani,

stoimy dziś razem przy złożeniu urny, by pożegnać Magdę i jednocześnie podziękować za to, jak pięknie umiała żyć.

Magdo,

urodziłaś się 28 sierpnia 1985 roku w Poznaniu.

Byłaś dla mnie najbliższą przyjaciółką ze studiów,

a potem przez dwie dekady – moją kotwicą i kompasem.

Z filologii polskiej wyniosłaś nie tylko wiedzę,

ale i przekonanie, że słowo zobowiązuje.

Jako redaktorka w wydawnictwie pilnowałaś sensu i brzmienia,

a jako animatorka klubów czytelniczych i organizatorka wieczorów autorskich dodawałaś głosu tym, którzy jeszcze nie wierzyli, że mogą go mieć.

Pamiętam nasz wyjazd nad morze.

Do świtu czytałyśmy wiersze na plaży,

piasek chłodził pod stopami, a my układałyśmy plany – odważne, na całe dorosłe życie.

I choć życie potoczyło się po swojemu,

z tamtego świtu zostało mi twoje zdanie:

„spróbuj, najwyżej się uda”.

Tak właśnie działałaś.

Błyskotliwa i życzliwa.

Odważna – ale w sposób, który dawał odwagę innym.

Umiałaś łączyć ludzi przy stole, przy książce, na rowerowej wycieczce.

Z aparatem na szyi fotografowałaś detale miasta,

których nikt inny nie zauważał.

Piekłaś chleb na zakwasie, jakby to był list do bliskich:

cierpliwy, ciepły, prawdziwy

Stwórz własne spersonalizowane przemówienie na [mojamowapogrzebowa.pl](http://mojamowapogrzebowa.pl)

Byłaś wierna przyjaźniom  
i stanowcza w obronie wolności słowa,  
a jednocześnie uczyłaś odpowiedzialności za każde zdanie.  
Twoje wartości nie były hasłami – były nawykiem codzienności.

Dzisiaj szczególnie myślę o twoich bliskich:  
o rodzicach, Pani Krystyno, Panie Janie,  
o twoim młodszym bracie, Pawle,  
i o Tomku, twoim narzeczonym.  
Magda potrafiła sprawić, że każdy z nas  
czuł się ważny, wysłuchany, zaopiekowany.  
To dar, który zostawiła w was i w nas wszystkich.

Będzie nam brakowało twojego jasnego śmiechu,  
tych nagłych, odważnych pomysłów,  
i porannych wiadomości: „dasz radę”,  
które przychodziły, zanim kawa zdążyła zadziałać.

Za chwilę wybrzmi fragment twojego ulubionego wiersza.  
Niech będzie jak latarnia –  
przypomnienie, że to, co kochałaś,  
wciąż nas prowadzi.

Magdo,  
dziękuję ci za przyjaźń, która nie udawała niczego.  
Za to, że nauczyłaś mnie nazywać rzeczy po imieniu  
i pytać, zanim ocenię.  
Za odwagę prób,  
za uśmiech, który rozplątywał węzły.

Odkładamy dziś twoje imię w miejscu pamięci,  
ale twoje życie zostaje w ruchu:

stworz własne spersonalizowane przemówienie na [mojamowapogrzebowa.pl](http://mojamowapogrzebowa.pl)  
w klubach czytelniczych, które dalej będą się spotykać,  
w słowach dopieszczonych przez twoją redakcyjną rękę,  
w fotografiach z miękkim ziarnem,  
w zapachu świeżego chleba,  
i w każdym „dasz radę”,  
które odtąd będziemy mówić sobie nawzajem.

Do zobaczenia, Magda.

Zostawiasz nas bogatszych o odwagę, którą rozdawałaś.

My niesiemy ją dalej.

To przemówienie zostało stworzone za pomocą  
[mojamowapogrzebowa.pl](http://mojamowapogrzebowa.pl). Odpowiedz na kilka pytań i wygeneruj własne  
spersonalizowane przemówienie teraz na [mojamowapogrzebowa.pl](http://mojamowapogrzebowa.pl)

Stwórz własne spersonalizowane przemówienie na [mojamowapogrzebowa.pl](https://mojamowapogrzebowa.pl)